

**Wyrok z dnia 5 lutego 1998 r.**

**I PKN 511/97**

**Gospodarstwem rolnym w rozumieniu ustawy z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych do pracowniczego stażu pracy (Dz.U. Nr 54, poz. 310) są grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego (art. 55<sup>3</sup> KC).**

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie SN: Teresa Flemming-Kulesza, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 1998 r. sprawy z powództwa Danuty B. przeciwko Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w R. o ustalenie, na skutek kasacji strony pozwanej, od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 31 lipca 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Gminna Spółdzielnia "S.Ch." w R. wniosła kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 31 lipca 1997 r. [...], którym Sąd ten oddalił jej apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Tarnowie z dnia 14 kwietnia 1997 r. [...] Sąd pierwszej instancji zaliczył powódce Danucie B. okres pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 15 listopada 1974 r. do 5 maja 1980 r. do pracowniczego stażu pracy. Sąd ten ustalił, iż powódka była zatrudniona jako sprzedawczyni u strony pozwanej od dnia 6 maja 1980 r., początkowo na podstawie umowy agencyjnej, a następnie od 10 października 1989 r. na podstawie umowy o pracę. W okresie od 15 listopada 1974 r. do 5 maja 1980 r. pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Dla udowodnienia okresów pracy

w gospodarstwie rolnym powódka przedłożyła zeznania dwóch świadków (złożone w Urzędzie Gminy) Józefy B. i Emilii O. Przedłożyła ona również kserokopię aktu notarialnego z dnia 14 maja 1992 r. [...], z którego wynikało, iż umową darowizny powódka objęła działki o łącznej powierzchni 1,12 ha. Kwestią sporną w sprawie było ustalenie, czy wskazany przez powódkę okres odpowiada wymoganiom zawartym w przepisach o wliczaniu okresów w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z dniem 1 stycznia 1991 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych do pracowniczego stażu pracy (Dz. U. Nr 54, poz. 310). Ustawa ta stanowi, że okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym podlegają wliczeniu do stażu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze w przypadkach, gdy przepisy prawa, postanowienia układu zbiorowego pracy, przewidują że do stażu pracy uprawniającego do nabycia prawa do danego świadczenia wlicza się okresy zatrudnienia w innych zakładach pracy. U pracodawcy powódki zakładowy system wynagradzania przewiduje, że do stażu pracy uprawniającego do nabycia prawa do danego świadczenia lub uprawnienia wlicza się okresy zatrudnienia w innych zakładach pracy. Przepis art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z 20 lipca 1990 r. stanowi, że mogą zostać zaliczone przed 1 stycznia 1983 r. okresy pracy po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym prowadzonym przez rodziców, poprzedzające objęcie tego gospodarstwa i rozpoczęcie prowadzenia gospodarstwa osobiście lub ze współmałżonkiem. Okresy pracy w gospodarstwie rolnym pracownik musi udokumentować zaświadczeniem wydanym przez Urząd Gminy (bądź innymi dokumentami) lub zeznaniami co najmniej dwóch świadków zamieszkujących w tym czasie na terenie, na którym było położone gospodarstwo. W niniejszej sprawie powódka udowodniła ten okres zeznaniami dwóch świadków, którym to zeznaniom nie można odmówić wiarygodności, bowiem poświadczone zostały przez Urząd Gminy. Według Sądu Pracy chybiony jest zarzut pozwanej, że powódka objęła jedynie część gospodarstwa rodziców o powierzchni 1,12 ha, gdyż ustawa nie obliguje do objęcia całego gospodarstwa, a otrzymana przez powódkę drogą darowizny część gospodarstwa odpowiadała przepisom obowiązującym od 1990 r. w zakresie normy obszarowej.

Rozpoznając apelację strony pozwanej Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że powódka w trybie art. 189 KPC była uprawniona do wystąpienia z pozwem o zaliczenie jej do stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Miała w

tym oczywisty interes prawny, skoro od tego ustalenia zależą jej uprawnienia wynikające z wewnętrznych przepisów płacowych strony pozwanej. Za chybiony uznał on zarzut strony pozwanej, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził dowodu, czy otrzymany przez powódkę areal gruntu w drodze darowizny od rodziców był gospodarstwem rolnym. Strona pozwana nie złożyła bowiem żadnych wniosków dowodowych w tym przedmiocie, do czego obligowała ją treść art. 232 KPC, nie wносиła ani o przesłuchanie powódki ani też świadków, gdyż złożyli je na nieprawidłowych - zdaniem strony pozwanej - drukach oraz nie spisywali ich sami. Zdaniem Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych powódka udowodniła dokumentami, iż otrzymana ziemia stanowiła gospodarstwo rolne. Dowody te stanowią: kserokopia aktu notarialnego wskazująca, iż otrzymała 1,12 ha (co razem z posiadaną już działką o powierzchni 0.09 ha stanowi obszar 1,21 ha) oraz zaświadczenie Urzędu Gminy z dnia 2 listopada 1996 r. (akta osobowe), w których potwierdzono fakt posiadania przez powódkę właśnie gospodarstwa rolnego, a nie „kawałka ziemi”. Nie można również przyjąć, aby zaświadczenie Urzędu Gminy, czy pisemne zeznania świadków były jedynie dokumentem prywatnym (i to sporządzonym przez samą powódkę), a nie dowodem. Z ustawy z 20 lipca 1990 r. przy tym wprost wynika, że dowodami na pracę w gospodarstwie rolnym mogą być zaświadczenie gminy oraz pisemne zeznania świadków. Jak wynika z tych zeznań, pracownik Urzędu Gminy nie uwierzył jedynie podpisów świadków na dokumencie prywatnym, a podpisał się jako osoba spisująca i odbierająca te zeznania. Za nietrafny Sąd drugiej instancji uznał także zarzut apelacji, iż powódka objęła jedynie część gospodarstwa rolnego i to „po około 20 latach od pracy na tym gospodarstwie”. W wyroku z dnia 16 grudnia 1994 r., I PRN 115/94 (OSNAPIUS 1995 nr 16 poz. 205) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z 20 lipca 1990 r. nie wynika, by warunkiem wliczenia pracy wykonywanej po ukończeniu 16 roku życia w gospodarstwie rolnym było objęcie tego gospodarstwa w całości, wystarczy by objęta część miała przymiot gospodarstwa rolnego, a tak jest w niniejszej sprawie. Nie ma także wymogu aby objęcie gospodarstwa i rozpoczęcie jego prowadzenia następowało bezpośrednio po okresie pracy w tym gospodarstwie. Sąd Najwyższy odwołał się w tym przedmiocie również do swojej poprzedniej uchwały z dnia 8 czerwca 1993 r., I PZP 20/93 (OSNCP 1994 z. 1 poz. 9) i wyroku z dnia 14 października 1994 r., I PRN 82/94 (OSNAPiUS 1995 nr 2 poz. 23).

W kasacji strona pozwana zaskarżonemu wyrokowi postawiła zarzut, iż narusza on art. 1 ust. 1 pkt 2 oraz art. 3 ustawy z 20 lipca 1990 r. o wliczaniu okresów

pracy w gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy oraz art. 189 KPC. W ocenie strony pozwanej powódka nie jest posiadaczką (właścicielką) gospodarstwa rolnego, a jedynie nieruchomości rolnej, o powierzchni 1,21 ha fizycznego oraz 0,34 ha przeliczeniowego. Przy ustalaniu treści pojęcia gospodarstwa rolnego należy odnieść się do przepisów art. 163 i nast. KC, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 marca 1989 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności takich nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 23, poz. 122) oraz art. 55<sup>3</sup> KC. Nieprawidłowości w zastosowaniu art. 3 ustawy z 20 lipca 1990 r. kasacja upatruje w tym, iż organy administracji gminnej wydają tylko „zaświadczenia” lub „zawiadomienia”, a wobec tego przedłożone w sprawie zeznania świadków mogą być uznane tylko za dokument prywatny. Zarzut naruszenia art. 189 KPC kasacja wiąże natomiast z tym, iż ustalenia sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji są ustaleniami dotyczącymi faktu a nie prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie. Przepisy ustawy z 20 lipca 1990 r. nie definiują tego, jak należy pojmować kategorię „gospodarstwa rolnego”. Powołany w kasacji przepis art. 163 KC (a także większość następujących przepisów działu III rozdziału I KC) uchylony został przez ustawę z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) i stąd nie może - niezależnie od wniosków jakie z niego wynikają - stanowić bezpośredniej podstawy dla rozstrzygnięcia kwestii aktualnego pojmowania „gospodarstwa rolnego”.

Z powołanego w kasacji przepisu art. 55<sup>3</sup> KC, który w rozważanym zakresie ma szczególnie istotne znaczenie - wynika, że za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W kasacji nie ma twierdzenia, że gospodarstwo powódki nie stanowiło zorganizowanej całości gospodarczej oraz że w jego skład nie wchodziła nieruchomość (grunty) rolne. Sugeruje się w niej natomiast, iż nie może być za takie uznane, gdyż ma zbyt mały obszar, jest to jednakże sugestia bezpodstawna, gdyż powołany w kasacji przepis art. 55<sup>3</sup> KC wśród kryteriów „gospodarstwa rolnego” nie wymienia jego

obszaru. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w sposób pośredni na gruncie Kodeksu cywilnego ustawodawca zakłada, iż gospodarstwem rolnym w konkretnym przypadku może być gospodarstwo, które ma obszar nawet mniejszy niż 1 ha. W myśl bowiem art. 1058 KC do dziedziczenia z ustawy gospodarstw rolnych obejmujących grunty rolne o powierzchni przekraczającej 1 ha (a więc mogą być także gospodarstwa poniżej 1 ha) stosuje się przepisy tytułów poprzedzających księgi czwartej (spadki) ze zmianami wynikającymi z przepisów tytułu „przepisy szczególne o dziedziczeniu gospodarstw rolnych”. Za nietrafne - a przy tym prowadzące do przeciwnego wniosku niż przyjmowany w kasacji - należy uznać także odwoływanie się w niej do rozporządzenia Rady Ministrów z 25 marca 1989 r. Nie wskazuje się bowiem w niej z jakich konkretnych jego przepisów wynika, że gospodarstwo prowadzone przez powódkę nie może być uznane za gospodarstwo rolne w ogóle, a w szczególności zaś za gospodarstwo rolne w rozumieniu art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z 20 lipca 1990 r. Rozporządzenie to utraciło przy tym moc z chwilą uchylecia w 1990 r. art. 160 i 165 KC, a ponadto z samej jego treści (pomijając już tekst znowelizowanego przezeń rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1964 r. w sprawie przenoszenia własności nieruchomości rolnych, znoszenia współwłasności tych nieruchomości oraz dziedziczenia gospodarstw rolnych, jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r. Nr 19, poz. 86 ze zm.) wynika, iż za nieruchomość rolną można było uważać nieruchomość przekraczającą 1 ha użytków rolnych, a to z kolei oznaczało, iż za gospodarstwo rolne mogło być uznane gospodarstwo o takim właśnie obszarze.

Na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia art. 3 ustawy z 20 lipca 1990 r. W myśl tego przepisu na wniosek zainteresowanej osoby właściwy urząd gminy jest obowiązany stwierdzić, zgodnie z art. 1 tej ustawy, okresy jej pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym, wydając stosowne zaświadczenie w celu przedłożenia w zakładzie pracy (ust. 1). Jeżeli urząd ten nie dysponuje dokumentami uzasadniającymi wydanie zaświadczenia o pracy zainteresowanej osoby w indywidualnym gospodarstwie rolnym, zawiadamia ją o tej okoliczności na piśmie (ust. 2). W tym ostatnim wypadku okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym mogą być udowodnione zeznaniami co najmniej dwóch świadków zamieszkujących w tym czasie na terenie, na którym jest położone to gospodarstwo rolne (ust. 3). Przepis art. 3 ust. 3 ustawy z 20 lipca 1990 r. nie wskazuje przed kim i w jakim trybie powinny być złożone zeznania świadków, stąd oba Sądy słusznie przyjęły, iż może to nastąpić przed urzędnikiem gminy, a nie np. przed zainteresowanym pracodawcą. Za

słusznością takiej praktyki przemawia przy tym cel i systematyka całego art. 3 ustawy z 20 lipca 1990 r. Skoro więc zastosowany w niniejszej sprawie tryb postępowania w zakresie uzyskiwania zeznań świadków odpowiada wymaganiom art. 3 ust. 3, wobec tego za nietrafny należy uznać zarzut, że „przepis art. 3 tej ustawy” został naruszony.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 189 KPC, zwłaszcza że w kasacji nie wskazuje się bezpośrednio na czym miałyby ono polegać, natomiast w jego kontekście powołane zostało jedno z orzeczeń Sądu Najwyższego, które jednakże dotyczy innego stanu faktycznego. W rozpoznawanej sprawie Sąd słusznie przyjął, iż powódka miała interes prawny w ustaleniu, iż określony okres jej pracy w gospodarstwie rolnym powinien zostać zaliczony do jej pracowniczego stażu pracy. Od ustalenia tego zależą bowiem jej konkretne uprawnienia pracownicze. W istocie idzie o ustalenie tzw. faktu prawotwórczego, a konkretniej pewnego elementu prawnego stosunku prawnego, jaki łączył ją ze stroną pozwaną jako pracodawcą, co zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem mieści się w odpowiednio szeroko rozumianej formule art. 189 KPC „ustalania istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa”. W świetle tego orzecznictwa pojęcie ustalenia istnienia stosunku prawnego należy rozciągnąć także na pewne przypadki ustalania treści (ważniejszych elementów prawnych) stosunku pracy.

Z przytoczonych powyżej powodów i na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====